Cena egz. 100 mk.

Nr. 45. ŁUCK, dnia 19 listopada 1922 r. Rok II.

GŁOS WOŁYŃSKI

WYCHODZI RAZ NA TYD…

REDAKC… … 7-ej po południu.
ADMINIS… …od 10 rano do 3 po poł.
i od 5 po poł. do 7…
KANTOR… …wnem, Dubnie, Krzemieńcu, Kowlu, Sarn… … Włodzimierzu-Wołyńskim, Zdołbunowi…
KONTO CZEK… … P. K. O. № 80.165.

Ogłoszenie.

Zarząd Techniczny telegrafów i telefonów w Kowlu sprzedaje drogą ustnego przetargu 5 koni, w dniu 23 listopada b. r. Reflektanci zgloszą się w tym dniu o godz. 9 rano do biura Zarządu w Kowlu, ul. Łucka 137.

Zarząd.

786—1—1

Ogłoszenie.

Na mocy art. 1401, 1402 U. P. C. i art. 1239 cz I. T. X Zb. pr. ros. Sąd Pokoju 3-go Okręgu pow. Łuckiego z. Wołyńskiej wzywa sukcesorów Teodora, syna Stefana Górmańskiego, zmarłego w Jekaterynosławskim powiecie 10 marca 1917 r., ażeby w ciągu 6 miesięcy od dnia obwieszczenia niniejszego zameldowali prawa swoje do pozostałego po jego śmierci majątku, znajdującego się we wsi Czerczyc, gm. Połonkowskiej, pow. Łuckiego.

784—1—1 Sędzia Pokoju *Kunicki.*

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łucku, na powiat Sarneński, zamieszkały w Sarnach, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 12 grudnia 1922 roku o godzinie 10 rano na st. Rafałówka, gminy tejże, powiatu Sarneńskiego odbędzie się licytacja ruchomości należących do Spiridona Korniejewicza, składających się z dwóch krów oszacowanych na Mk. 90.000.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dzień licytacji.

778—1—1. Komornik Sądowy *B. Mizerski.*

GŁOS WOŁYŃSKI

Czasopismo polityczno-społeczne i literackie.

. Nr. 45. ŁUCK, 19 listopada 1922 r. Rok II.

Po klęsce.

Wybory na Wołyniu stały się dla nas prawdziwą klęską. Najskromniejsze nawet nadzieje zawiodły. Nie uzyskaliśmy ani jednego mandatu ani do sejmu ani do senatu. Ludność polska na Wołyniu, która wysyłała przedstawicieli swych do ciał parlamentarnych rosyjskich, z chwilą przyłączenia kraju tego do Polski, nie potrafiła uzyskać przedstawicielstwa dla siebie w sejmie polskim.

Po dniu walnej bitwy, dniu pamiętnym 5 listopada, nastąpiła w naszych szeregach konsternacja zupełna. Zaczęto szukać przyczyn porażki i tych, którzy zawinili, oraz zastanawiać się nad środkami zaradczymi.

Za kozła ofiarnego powszechnie uznano naszą administrację polityczną, a za środek ratunku unieważnienie wyborów. Zapominano tylko, że najlepsza administracja nic nie może zrobić, jeśli w społeczeństwie samem z powodu jego rozbicia niema oparcia, oraz nie zastanowiono się nad skutkami takiego kroku, jak unieważnienie wyborów w całej jednej dzielnicy państwa. W końcu jednak, po upływie jeszcze kilku dni, przystąpiono do pracy realnej, co z satysfakcją zaznaczyć możemy. „Mądry polak po szkodzie"—mówi jedno przysłowie, ale jest i drugie, które głosi, że „lepiej późno, niż nigdy".

Głos Wołyński od pierwszego dnia swego istnienia stale nawoływał do jedności i przestrzegał przed rozbiciem się społeczeństwa polskiego na kresach na wrogie sobie obozy. Niestety, wielu nawoływania nasze bagatelizowało, zaś przestrogi przyjmowało niemal z ironją. Dziś jednak spostrzeżono błąd i zdaje się, jesteśmy na dobrej drodze. W każdym razie pierwszy krok już uczyniono.

Oto w dniu 16 b. m. z inicjatywy i na zaproszenie doktora F. Miłaszewskiego odbyło się w Łucku zebranie przedstawicieli różnych kierunków myśli politycznej w celu omówienia wytworzonej przez wybory sytuacji i poniesionej klęski.

P. Miłaszewski, którego proszono o przewodzenie obradom, w przemówieniu swem zagajającem obrady, przypisał klęskę rozbiciu się społeczeństwa polskiego na Wołyniu aż na pięć głównych list wyborczych i stwierdził, że gdyby nie to rozbicie, to moglibyśmy zdobyć przynajmniej parę mandatów. Wobec tego uważa, że społeczeństwo nasze powinno bezwarunkowo skonsolidować się i utworzyć jednolity front polityczny, w przeciwnym bowiem razie polskość na Wołyniu i państwowość polska wogóle mogą być poważnie zagrożone.

Dalszemu przebiegowi obrad nadał kierunek p. K. Waligórski, który, zastrzegłszy się, że zebranie to i obrady mają i mogą mieć narazie charakter tylko orjentacyjny, zaproponował następujący porządek dzienny:

1-o — rozważenie i zdanie sobie sprawy z przyczyn klęski wyborczej na Wołyniu;

2-o — rozważenie, czy społeczeństwo polskie wobec stwierdzonych nadużyć wyborczych ma popierać sprawę unieważnienia wyborów, czy też winno raczej — o ile niema przyczyn zasadniczych i poważnych—powstrzymać rząd od tego zamiaru, ewentualnie zaś, czy ma wobec tego faktu zachować się biernie i pozostawić w całości decyzję rządowi;

3-o wreszcie, wobec stwierdzenia, że jedną z przyczyn było rozbicie się społeczeństwa polskiego na liczne obozy i utracenie wskutek tego procentowego *minimum* mandatów, które w każdym razie nam się należały, uznanie za konieczną konsolidację sił naszych na Wołyniu i wskazanie dróg, jakiemi do celu tego dojść można.

Ten porządek obrad zebrani przyjęli jednomyślnie, a p. Waligórski w dalszym ciągu rozwinął trzy powyższe punkty.

Zdaniem więc p. Waligórskiego przyczyny naszej klęski wyborczej są o wiele głębsze, aniżeli się zdaje, zaś rozbicie się społeczeństwa polskiego na kilka list wyborczych w mniejszym stopniu jest powodem tej klęski, przyczyn której, a zarazem przyczyn tak bezwzględnego powodzenia 16-ki, raczej szukać należy w nastroju psychologicznym szerokich mas ludowych, który dobrze zorganizowana i rozporządzająca wielkimi środkami materjalnymi agitacja znakomicie wyzyskała.

W masach ludowych panuje wysokie niezadowolenie z polityki rządowej przedewszystkiem w dziedzinie reformy rolnej, krzywdzącej lud miejscowy, dzięki różnym specjalnym i wyjątkowym przepisom. Następnie w masach tych *prestige* rządu upadł bardzo z powodu tego, że rząd nie przejawia w polityce swej siły i logiki w połączeniu ze sprawiedliwością i ludzkością, a przeciwnie w wielu wypadkach jest nadto ustępliwy, a w wielu innych bez potrzeby drażni tutejszą ludność.

I tak hasło naczelne 16-ki „wsia zemla trudowomu selanstwu" jest wynikiem rozmaitych ograniczeń „okólnikowych" GUZ-a w stosunku do tutejszej ludności przy nabywaniu parcelowanej ziemi, jak również przejmowania ziemi na własność państwa w celach osadnictwa wojskowego. Hasła zaś 16-ki wysuwane w dziedzinie narodowościowej były wynikiem braku tolerancji i równouprawnienia w urzędach, szkolnictwie i t. p.

Co do punktu drugiego tak referent. jak i wszyscy prawie zebrani byli tego zdania, że w razie unieważnienia wyborów i przeprowadzenia ponownych sukces nasz byłby albo bardzo mały i wątpliwy, albo też klęska powtórzyłaby się i w ten sposób pogłębiła, gdyż nie jest wykluczonem, a raczej jest pewnem, powodzenie 16-ki, i moglibyśmy się nadto doczekać w razie forsowania innych list powszechnej abstynencji

wyborczej, co ze względu polityki tak wewnętrznej, jak i zagranicznej nie jest wcale pożądanem.

Co do punktu trzeciego, to postulat solidarności społeczeństwa polskiego na Wołyniu referent uznaje za absolutnie konieczny, gdyż społeczeństwo nasze ma tu przedewszystkiem dwa .wielkie zadania: krzewienia polskości i utrwalenia państwowości polskiej.

Jest to ten sam cel i zadanie, jakie ma i administracja państwowa, która jednak tylko pod warunkiem solidarności narodowej może popierać tu skutecznie obóz polski. W przeciwnym zaś razie, t. j. wobec rozbicia się społeczeństwa polskiego na kilka wrogich sobie obozów staje bezradna, gdyż w razie ingerencji popierałaby tylko sprawy partji nie zaś państwa i narodu.

Wywody p. Waligórskiego w dyskusji znalazły ogólne uznanie. Nadto stwierdzono w niej, że o szybkiej zmianie nastroju mas ludowych nie może być mowy, a wszystkie błędy, jakie popełniono w polityce kresowej, muszą być stopniowo naprawiane.

Zebranie zakończyło się wybraniem pięciu osób, które mają zaprosić przedstawicieli wszystkich ugrupowań politycznych polskich, zaopatrzonych w odpowiednie mandaty, w celu omówienia sprawy konsolidacji i .utworzenia jednolitego frontu politycznego. Wybrano więc: ks. Baranowskiego oraz pp. Kapuścińskiego, Waligórskiego, de Georgelle'a i Martynowicza i wyznaczono następne zebranie na dzień 21 b. m.

W każdym razie zebranie w dniu 16 b. m. jest szlachetnym odruchem ze strony społeczeństwa polskiego po poniesionej klęsce, które nie szuka zemsty, lecz z całą świadomością obiera drogę pracy twórczej. Droga to może dłuższa i mozolniejsza, niż doraźna korektura wyborów lecz z pewnością skuteczniejszą. Mamy też nadzieję, że i rząd uzna ją wreszcie za bardziej celow i udzieli społeczeństwu polskiemu na Wołyniu poparcia moralnego w całej pełni.

Nowa teorja ekonomiczna.

W zeszycie wrześniowym *Przeglądu Wszechpolskiego* znajdujemy omówienie nowej teorji ekonomicznej, jaką opracował znany pisarz francuski p. Georges Valois w dziele „Economie Nouvelle". Teorja przedstawiona przez Valois zajmie niewątpliwie w historji doktryn ekonomicznych wybitne miejsce, gdyż autor jej propaguje całkiem odmienny sposób traktowania zagadnień gospodarczych od stosowanych dotychczas i usiłuje rozwiązać istniejące konflikty socjalne innymi zgoła środkami niż te, jakie były zalecane w wieku 19-tym.

Teorja Valois jest reakcją przeciw indywidualizmowi i materjalizmowi, jaki zapanował w wieku ubiegłym.

Doktryna liberalna, walcząc o przyznanie jednostce nieskrępowanej wolności w dziedzinie politycznej i gospodarczej, musiała według Valois prowadzić w konsekwencji do chaosu socjalnego, do rozstrojenia życia społecznego i rozerwania węzłów, łączących ludzi danego kraju w harmonijną całość narodową. Stało się tak istotnie przez wytworzenie klasy robotniczej, która dzięki panowaniu teorji liberalnej została odsunięta od wpływu na produkcję, a źle wynagradzana, stała się podatnym elementem dla wszelkich antynarodowych eksperymentów.

Socjalizm natomiast jest źródłem egoizmu klasowego, jaki zatruwa obecnie życie narodu.— Głosząc ideę walki klasowej, prowadzi on z logiczną konsekwencją do bolszewizmu z jego tragicznemi następstwami. I dziś już widzimy, że obie teorje nietylko że nie rozwiązały konfliktów socjalnych, lecz jeszcze je zaostrzyły, dzięki stosowaniu metod materjalistycznych.

Kwestja socjalna jednak domaga się jak najszybszego załatwienia. Otóż i tym razem uczyniono we Francji pierwszą próbę uzdrowienia stosunków społecznych, próbę tem ciekawszą, że — jak powiedzieliśmy — opiera się ona na odmiennym poglądzie na świat od tego, jaki był stosowany w teorjach liberalnej i socjalistycznej.

W przeciwieństwie do teorji liberalnej Valois proponuje poddanie całej działalności gospodarczej kraju pod nadzór państwa, a w przeciwieństwie do klasowej teorji socjalistów występuje on przeciw antyekonomicznemu i nieracjonalnemu podziałowi społeczeństwa na dwie klasy: robotniczą i burżuazyjną, jak to głosił Marks. — Łączenie się wszystkich robotników w jedną klasę słusznie uważa inicjator nowego ruchu ekonomicznego z ideę fałszywą, gdyż interes robotnika związany jest przedewszystkiem z interesem tej gałęzi przemysłu, w której pracuje i z której żyje, a nie z interesami robotnika innego resortu.

„Istnieje przedewszystkiem — zdaniem p. Valois — solidarność narodowa, łącząca wszystkich wytwórców wobec zagranicy. W sprawach wewnętrznych narodu zachodzą jednak antagonizmy między przemysłem a rolnictwem, między okolicą wytwarzającą wino a taką — w której hoduje się zboże i t. d. O ile istnieje solidarność całego przemysłu wobec rolnictwa, to wśród grupy przemysłowej istnieją antagonizmy między różnymi czynnikami produkcji: kierownikami przedsiębiorstw, kapitalistami, inżynierami, technikami, urzędnikami i robotnikami. Organizacja nie może usunąć tych przeciwieństw, które są nieodzownym warunkiem produkcji, lecz winna je zużyć i poddać pod kontrolę wspólnego interesu narodowego. W tych warunkach organizacja ekonomiczna winna stworzyć organy koordynacji i solidarności nie tylko u wyżyn gmachu państwowego, lecz i tam, gdzie analiza i doświadczenie odkrywają wspólność interesów u sprzecznych grup".

„Wychodząc z tego założenia, podział społeczeństwa winien mieć miejsce nie według klas, lecz według funkcji zawodowych, według grup ekonomicznych, według prowincji, aby otrzymać w końcu koordynację wszystkich tych grup w jedną ekonomiczną całość".

Na tej solidarności i antagonizmach, których usunąć nie można i nie należy, gdyż są one warunkiem postępu gospodarczego, buduje Valois swój system — system wzajemnego nacisku. W państwie projektowanem przez Valois każda gałąź przemysłu posiadać będzie swą radę, utworzoną przez przedstawicieli związków i pracodawców, którzy choć mają sprzeczne interesy, są solidarni, gdy chodzi o rozwój przedsiębiorstw, w których pracują.

Podobnie w każdej dzielnicy utworzona będzie rada, do której należeć będą delegaci wszystkich rad związków przemysłowych danej okolicy. A w końcu w ostatniej instancji powstanie rada narodowa, składająca się z delegatów rad dzielnicowych. We wszystkich tych radach reprezentowane będą wszystkie czynniki produkcji, a więc tak pracodawcy, jak i robotnicy.

Rady te nie będą spełniały roli dyktatorskiej — lecz będą się wzajemnie kontrolowały, zmuszały się wzajemnie do największego wysiłku najtańszym kosztem oraz do zniesienia dowolności w wyznaczaniu sobie cen za produkty. Pozatem dzięki kierowniczemu ustosunkowaniu poszczególnych rad, działalność gospodarcza danego kraju kroczyć będzie w kierunku wskazanym jej przez interes narodu.

Ustrój syndykalny, proponowany przez Valois rozwiązuje kwestję robotniczą, gdyż zapewnia robotnikowi wpływ na produkcję a zarazem możność bronienia swych interesów.

Robotnicy bowiem, będąc obok pracodawców reprezentowani we wszystkich radach, tak w zwykłych przemysłowych, jak i w dzielnicowych, a w końcu i narodowej, będą zainteresowani w rozwoju przemysłu i nigdy nie postawią takich żądań, które mogłyby doprowadzić dane przedsiębiorstwa do bankructwa, natomiast będą mogli skutecznie bronić dane przedsiębiorstwo przed wyzyskiem bez uciekania się do strajków, mając zapewnioną kontrolę nad działalnością producentów.

Produkcja znów nie będzie zahamowaną — gdyż kierownictwo wytwórczości będzie miało zapewnione należne stanowisko w radach gospodarczych. Nad całą zresztą działalnością czuwać będzie państwo nie związane z żadną grupą społeczną lub ekonomiczną, lecz reprezentujące jedynie interes narodowy.

Ostateczne wyniki wyborów do Sejmu.

Generalny komisarjat wyborczy otrzymał już doniesienia urzędowe o rezultatach wyborów do Sejmu we wszystkich okręgach prócz 2. Na zasadzie tych danych wyniki wyborów w całym kraju z uwzględniem przydziału mandatów z listy państwowej są następujące:

Z listy Nr. 1, Polskiego stron. lud. „Piast"—mandatów 70 (58 z okręgów, 12 z listy państwowej).

Z listy Nr. 2, Polskiej partji socjalistycznej—mandatów 41 (34 z okręgów, 7 z listy państwowej).

Z listy Nr. 3, P. S. L. „Wyzwolenia" 49—mandatów (41 okręgow., 8 państw.)

Z listy Nr. 5, komunistycznej—2 mandaty.

Z listy Nr. 7, Nar. partji rob.—18 mand. (15 okr., 3 państw.)

Z listy Nr. 8, Chrz. zw. jedn. nar. — 163 mandaty (134 z okręg., 29 państw.)

Z listy Nr. 12, kat. lud. 5 i z grupy Skulskiego 1, razem 6 mandatów, bez prawa korzystania z listy państwowej.

Z listy Nr. 13, grupa Stapińskiego—2 mandaty.

Z listy Nr. 15, grupy Okonia—4 mandaty.

Z listy Nr. 16, bloku mniejszości narodowych—65 mand. (54 z okr. i 11 państwow.)

Z listy Nr. 17, sjonistów Małopolski Wschodniej 15 mand. (13 okr. i 2 państw.).

Z listy Nr. 20, ludowców żydowskich—1.

Z list sjonistycznych lokalnych—2 mandaty.

Z list chliborobów ukr.—5.

Z listy państw. Zjedn. na Kresech—1 mandat.

Mniejsza liczba mandatów Chrz. zw. jedn. nar., aniżeli przewidywano początkowo, wynika ze zmian w podziale mandatów, w rezultacie obliczeń ostatecznych w okręgach.

Służba przygotowawcza dla urzędników Min. spraw zagranicznych.

Tyle u nas czytało się i słyszało się o niedostatecznem wykwalifikowaniu urzędników min. spraw zagranicznych, że wniesiony obecnie przez to ministerstwo do rady ministrów projekt rozporządzenia o służbie przygotowawczej kandydatów na urzędników I kategorji stanowisk służbowych w M. S. Z.. (t. j. takich, które wymagają wyższego wykształcenia) oraz o egzaminie dyplomatyczno-konsularnym należy powitać z całem uznaniem. Według tego projektu, kandydaci na urzędników I kategorji, po przychylnem orzeczeniu komisji kwalifikacyjnej, muszą się poddać egzaminowi wstępnemu, którego celem jest zbadanie ogólnego poziomu wykształcenia i uzdolnienia kandydatów.

Egzamin dzieli się na dwie części pisemną i ustną. W części ustnej kandydat odbywa egzamin, w formie colloquium na temat współczesnych zagadnień politycznych, ekonomicznych i społecznych, oraz ze znajomości języka francuskiego.

Do komisji egzaminacyjnej wchodzą jako członkowie urzędnicy M. S. Z.. powołani przez ministra spraw zagranicznych, ewentualnie urzędnicy innych działów zarządu państwowego, za zgodą właściwego ministra. tudzież profesorowie wyższych uczelni, na wniosek senatu szkoły akademickiej.

Po zdaniu egzaminu wstępnego, kandydaci odbywają służbę próbną w poszczególnych departamentach ministerstwa, przy uposażeniu według X stopnia służbowego. Po sześciu miesiącach zadawalniającej służby, praktykantowi przyznać można pobory IX stopnia służbowego. W wypadku ujemnej oceny służby przez komisję kwalifikacyjną, próbna służba może być przedłużona praktykantowi jeszcze na 1 rok. Przy ponownej ujemnej ocenie, kandydat zostaje zwolniony. Po ukończeniu praktyki, kandydaci muszą się poddać egzaminowi duplomatyczno-konsularnemu. W zakres tego egzaminu wchodzą następujące przedmioty: 1) język angielski, ewentualnie niemiecki, 2) historja dyplomatyczna i polityczna od r. 1715-go, 3) nauki ekonomiczne i społeczne, 4) geografja polityczna i gospodarcza, 5) prawo konstytucyjne, 6) prawo międzynarodowe prywatne, 7) prawo międzynarodowe publiczne i 8) teorja i praktyka konsularna.

W razie niedostatecznego wyniku egzaminu, kandydat może najpóźniej w terminie rocznym stanąć ponownie do egzaminu, który jednak może być powtórzony tylko w całości.

Od chwili złożenia egzaminu dyplomatyczno-konsularnego, kandydaci podlegają przepisom ogolnym ustawy o państwowej służbie cywilnej.

Takie przepisy obowiązują nowowstępujących urzędników w ministerstwie spraw zagranicznych.

Co się tyczy urzędników już pracujących w M. S. Z., to poddać się muszą obowiązkowo egzaminowi do 1 marca 1924 r. wszyscy urzędnicy od najniższych stopni do VII włącznie, którzy pełnią służbę na stanowiskach I kategorji (t. j. wymagających wyższego wykształcenia), o ile nie posiadają studjów wyższych.

Dla urzędników wyższych kategorji ponad VII st. służbowy, egzamin jest fakultatywny, lecz awans tej kategorji urzędników będzie uzależniony od zdania egzaminu dyplomatyczno-konsularnego.

Zmiany w umundurowaniu wojskowych.

Ministerstwo spraw wojskowych opracowało projekt pewnych zmian w umundurowaniu wojskowem. Nie są to zmiany zasadnicze, lecz tylko niewielka modyfikacja munduru i dystynkcji.

I tak mundur oficera zbliżony zostanie do typu uniformu szeregowych ze stojącym, niskim kołnierzem, a równocześnie wprowadzone będą długie spodnie wizytowe: dla piechoty granatowe z wypustkami koloru danego korpusu, dla artylerji i oddziałów technicznych ciemno zielone. Lampasy generalskie zachowane będą tylko przy spodniach długich.

We wszystkich rodzajach broni wprowadzone będą na czapkach otoki: dla generałów aksamitne granatowe, w piechocie granatowy sukienny; takie same otoki otrzymają strzelcy podhalańscy z dodaniem ciemnozielonej wypustki.

Kawelerji pozostawiono dotychczasowe otoki, jak również proporczyki na kołnierzu.

Artylerja (z wyjątkiem konnej, która zachowa otoki

dotychczasowe), saperzy, inżynierowie, oddziały samochodowe, kolejowe, oficerowie łączności i geografowie będą mieli na czapkach aksamitne otoki czerwone.

Lotnicy nosić będą błękitne skrzydła sukienne z wypustką czerwoną (aerostaci z białą), zaś czapki błękitne z czarnymi otokami.

W taborach projektowany jest otok sukienny, w żandarmerji ponsowy, w kontroli i sprawiedliwości aksamitny karmazynowy.

Lekarze, dentyści, weterynarze i aptekarze będą mieli aksamitny otok ciemno-wiśniowy; różnić się będą między sobą tylko barwą wypustek.

Intendantura dostanie otoki ciemno-fioletowe aksamitne i łapki z ciemno-zielonemi wypustkami. Oficerowie administracyjni i gospodarczy otrzymają otoki jasno-zielone sukienne i takież łapki z białą wypustką. Wreszcie oświata otoki aksamitne karmazynowe.

Z płaszczów znikną nadto paseczki na kołnierzach, a obowiązywać będą łapki takie same, jak na mundurze.

Kronika życia wołyńskiego.

Otwarcie Rady adwokackiej w Łucku.

Dnia 18 listopada b.r. o godz. 5 p.p. w gmachu sądu okręgowego w Łucku odbyło się zgromadzenie palestry wołyńskiej, poświęcone wyborom do pierwszej Rady adwokackiej w Łucku. Zgromadzenie zostało poprzedzone solennem nabożeństwem, po którem w ciepłych i podniosłych słowach przemawiał do licznie zebranej adwokatury ks. szambelan Cichocki.

Wybory do Rady adwokackiej dokonały się z odpowiednią dla chwili powagą, dając następujące wyniki: do okręgowej Rady w Łucku weszli mecenasi: Zaściński Józef, Godlewski Wacław, Skokowski Michał, Rostocki Aleksander, Janicki Juljan, Sumowski Henryk, Szablowski Jan, Rakowski Zygmunt, Zagórski Józef i Hołowiński Aleksander; do rady nadzorczej w Warszawie mecenasi: Majewski Włodzimierz, Leszczyński Jan i Mroczkowski Juljan. Po dokonanych wyborach mecenas Leszczyński Jan złożył wniosek uświęcenia tej chwili przez złożenie większej sumy na rzecz bibljoteki publicznej w Łucku, który to wniosek został przyjęty jednomyślnie, dając pokaźną sumę 1.500.000 marek. Następnie odbyło się pierwsze zebranie Rady okręgowej poświęcone wyborom — dziekana — p. Zaściński Józef, vice-dziekana — p. Godlewski Wacław i sekretarza — p. Rostocki Aleksander.

O godzinie 9-ej wieczorem w salach klubu polskiego „Ognisko" odbył się bankiet, na którym adwokatura gościnnie podejmowała przedstawicieli sądownictwa wołyńskiego. Liczne przemówienia, zapoczątkowane przez prezesa sądu okręgowego p. Witolda Jełowickiego, wytworzyły nastrój podniosły, odpowiadający powadze nowoutworzonego ciała, jakim jest Rada adwokacka.

Ruch pocztowy w miastach wołyńskich.

Według ogłoszonej świeżo przez ministerstwo poczt i telegrafów statystyki pocztowej za rok 1921 w większych miastach na Wołyniu ruch pocztowy przedstawiał się w następujących cyfrach:

W Łucku: 1) poleconych przesyłek pocztowych było: nadanych 79.399, nadesłanych 72.807; 2) listów wartościowych i paczek: nadanych 1.190, nadesłanych 8,629; 3) przekazów pocztowyc: a) wpłaconych 17.370 na łączną sumę 166.760.744 mk., b) wypłaconych 7484 na łączną sumę 48.705.181 mk.; 4) telegramów: nadanych 31.245 szt., nadesłanych 32.118, tranzytowych 26,932; 5) połączeń telefonicznych: miejscowych 47.776 i międzymiastowych 2.755.

W Dubnie te same pozycje wykazują cyfry następujące: 1) 32.482 i 30.397; 2) 333 i 276; 3) 8697 i 93.782.378 oraz 3.113 i 24.123.758; 4) 7.840, 9,277 i 583; 5) 3.329 i 11.179.

W Kowlu: 1) 73.737 i 49.576; 2) 1.117 i 12.510; 3) 22.217 i 176.959.149 oraz 5.959 i 42.504.966; 4) 29.060, 35.371 i 168.055; 5) 32.139 i 2.273.

W Równem: 1) 154.523 i 129.253; 2) 2.493 i 52.803; 3) 34.995 i 377.978.558 oraz 11.134 i 108.183.442; 4) 64.231, 61.248 i 115.814; 5) 128.864 i 6.632.

Zatwierdzenie wyborów na Wołyniu.

Gazeta warszawska z 15 b.m. donosi, że w dniu tym rozpoczęły się obrady państw. komisji wyborczej. Komisja zatwierdziła wyniki wyborów do sejmu w następujących okręgach: 23, 26, 27, 28, 33, 37, 41, 45, 46, 47, 48, 49, 53, 54, 56, 57, 58 i 11.

Jak wiadomo okręgi 56, 57 i 58 stanowią okręgi na Wołyniu, 56 (Kowel), 57 (Łuck—Równe) i 58 (Krzemieniec—Dubno).

Koncert A. Wielohorskiego w Łucku.

W dniu 26 listopada w sali recepcyjnej urzędu wojewódzkiego odbędzie się koncert na rzecz łuckiego oddziału pol. Czerwonego Krzyża, przy udziale pianisty-kompozytora p. Aleksandra Wielohorskiego, oraz znanej spiewaczki warszawskiej p. Walentyny Miłkowskiej,

Bilety do nabycia od 20-go b. m. w cukierni Rozaliniego i w magazynie „Polkopodolu". Początek o godz. 8.30 wieczorem.

Walka z tajnem gorzelnictwem.

Ze względu na rozpowszechnione na Wołyniu tajne gorzelnictwo przypominamy, że w *Dzienniku Ustaw* (№ 96 z dn. 9 b. m.) ogłoszono rozporządzenie, którego mocą właściciele, rządcy oraz dozorcy domów i innych zabudowań obowiązani są zwracać uwagę, czy w pomieszczeniach, znajdujących się w nieruchomościach, podlegających ich pieczy, nie uprawia się potajemnego gorzelnictwa i donosić natychmiast władzy o wszelkich w tym względzie podejrzeniach.

Władza, u której doniesienie takie uczyniono, wyda donoszącemu podtwierdzenie otrzymania doniesienia.

Winni zaniedbania określonego w par. 1 obowiązku, jeżeli z okoliczności wynika, iż mieli możność spełnienia go, będą karani wedle art. 4 ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. i art. 4 i 5 ustawy z dnia 5 sierpnia 1922 roku, o ile czyn ich nie stanowi przestępstwa, ulegającego surowszej karze.

Przymus paszportowy w Małopolsce wschodniej.

Zwracamy uwagę osób, udających się do Lwowa i Małopolski wschodniej, że wskutek rozporządzenia województwa lwowskiego w sprawie przymusu legitymacyjnego, odbywa się obecnie ścisła kontrola ruchu pasażerskiego na kolejach, leżących na obszarze tego województwa. Kontroli dokonywują specjalnie do tego przeznaczeni urzędnicy policji państwowej, którzy nadzorują i przeglądają dokumenty podróżnych, a kontroli tej podlegają zarówno osoby cywilne, jak wojskowe. Brak dokumentów wywołać może przykre następstwa dla podróżnego, ewentualnie nawet aresztowanie; podróżni winni więc we własnym interesie posiadać podczas podróży odpowiednie legitymacje lub dokumenty, udowadniające ponad wszelką wątpliwość tożsamość osoby.

Wykupno świadectw przemysłowych.

Ministerstwo skarbu podaje do wiadomości: Termin wykupna świadectw przemysłowych na rok podatkowy 1923 przypada, na zasadzie art. 38 ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. Ust. Rzplitej P. Nr. 17 z r. 1622, poz. 140), na okres od 1 listopada do końca grudnia 1922 r. Po upływie wspomnianego terminu, a więc już w pierwszych dniach stycznia 1923, władze skarbowe na całym obszarze państwa przystąpią do ścisłej kontroli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz osobistych zajęć przemysłowych. Winni zupełnego niewykupienia, lub posiadania nieodpowiednich świadectw przemysłowych będą natychmiast pociągnięci do odpowiedzialności na zasadzie art. 126 ustawy o państwowym podatku przemysłowym. Artykuł ten przewiduje karę grzywien do wysokości trzykrotnej nieopłaconej, lub niedopłaconej należności za świadectwa przemysłowe.

Zakaz przywozu szmat.

W Nr. 95 *Dziennika Ustaw* ogłoszono rozporządzenie naczelnego nadzwyczajnego komisarza do walki z epidemjami, którego mocą przywóz szmat, używanych ubrań i bielizny z republik: Ukraińskiej, Rosyjskiej i Białoruskiej do Rzeczypospolitej Polskiej jest wzbroniony.

Winni przekroczenia tego rozporządzenia, oraz nie stosowania się do zarządzeń na jego podstawie wydanych, ulegną w myśl art. 8 ustawy z dnia 14 lipca 1920 r. o utworzeniu urzędu naczelnego nadzwyczajnego komisarza do walki z epidemjami w drodze administracyjnej karze grzywny w kwocie do 10.000 mk. lub aresztu do 3 miesięcy względnie karze grzywny i aresztu łącznie.

Błoto na ulicach Łucka.

Czystością ulic Łuck nigdy, zdaje się, nie imponował, lecz obecne zabłocanie ich jest naprawdę imponujące. Od lata błoto z ulic nie było usuwane i obecnie mieszkańcy muszą po kostki brnąć, na głównych nawet ulicach, w śliskiem wstrętnem błocie.

Właściwe pod tym względem czynniki winny by były wykorzystać obecną względną pogodę i przed nadejściem mrozów zarządzić usunięcie z ulic Jagiellońskiej, Warszawskiej i Rówieńskiej zaściełającego je błota.

Bank miejski w Równem.

Mimo, że w Równem istnieje kilkanaście banków, przecież szerokie koła ludności miejskiej odczuwały bardzo brak taniego i dostępnego kredytu. Aby temu zaradzić, prezydent miasta p. Ostaszewski, na ostatniem posiedzeniu miejskiego komitetu gospodarczego zaprojektował założenie w Równem miejskiego banku kredytowego.

Komitet gospodarczy wniosek ten aprobował i polecił magistratowi, aby wypracował szczegółowy projekt i statut dla nowej instytucji finansowej, którąby mogła zaspokoić potrzeby ludności miejskiej.

Komitet rozbudowy miasta w Równem.

Na posiedzeniu komitetu gospodarczego przy magistracie rówieńskim wybrano komitet „rozbudowy miasta", w skład którego weszli: pp. A. Szmutkowski, N. Ham, dr. K. Baliński, Z. Rykowski, dr. N. Prochorow, M. Błaj, F. Januszewski, M. Chazanczuk, M. Baranowski, mec. M. Skokowski i inż. A. Jaśkiewicz. Przewodniczyć komitetowi z urzędu będzie prezydent miasta p. A. Ostaszewski.

Zadaniem komitetu będzie rozszerzenie miasta i budowa nowych domów mieszkalnych. Ponieważ niezabudowanych placów w mieście jest bardzo mało, przeto postanowiono poczynić odpowiednie kroki w kierunku przyłączenia do miasta posiadłości znanej pod nazwą „Grabnik" o powierzchni 57 dziesięcin.

„Gazeta Kresowa".

Wychodząca w Równem *Gazeta Kresowa* stała się z dniem 1 b. m. organem wołyńskiego oddziału „Stowarzyszenia kupców polskich". Dziennik, jak zapowiadają nowi jego właściciele, prowadzony będzie nadal w duchu bezpartyjnym ze specjalnem uwzględnieniem działu ekonomicznego.

Z tygodnia.

Sprawy polskie.

Uroczystość otwarcia sejmu i senatu po myśli decyzji rady ministrów nastąpi w dniu 28 b.m. Dzień przedtem odbędzie się posiedzenie pożegnalne sejmu ustawodawczego. Obrady nowego sejmu otworzy prawdopodobnie marszałek Trąmpczyński, ktory powoła najstarszego posła na tymczasowego przewodniczącego. W tydzień po utworzeniu się sejmu i senatu musi się odbyć zgromadzenie narodowe w celu dokonania wyborów prezydenta Rzeczypospolitej.

Dekret o zwołaniu sejmu i senatu na 28 b. m. prezydent ministrów, p. Nowak przedłożył naczelnikowi państwa do podpisu. W dniu 27 zbierze się na plenanrne posiedzenie pożegnalne sejm ustawodawczy.

P. Roman Knoll, chargé d'affaires przy rządzie sowietów, został odwołany i w dniu 10 b.m. odjechał z Moskwy do Warszawy. Na dworcu żegnali posła przedstawiciele wszystkich placówek polskich w Moskwie.

Naczelnik Państwa J. Piłsudski otrzymał od króla hiszpańskiego wielki wojenny krzyż zasługi.

Burmistrzem Cieszyna został dr. Michejda. Jest to pierwszy burmistrz polak w Cieszynie od 70 lat.

Uroczystość podniesienia bandery polskiej na nowym statku polskim, zakupionym przez towarzystwo akc. „Sarmacja" odbyła się w dniu 4 b.m. w Gdańsku. Statek ów, przeznaczohy do dalszych podróży morskich, o pojemności 700 ton, otrzymał nazwę „Warta".

Udekorowania b. prez. Wilsona orderem „Orła Białego" dokonał w ubiegłym tygodniu polski charge d'affaires Kwapiszewski. Wilson mimo choroby zaprosił do siebie p. Kwapiszewskiego, przyczem podczas tej wizyty miał z nim długą rozmowę. M. I. Wilson oświadczył, że uważa odznakę polską za najwyższy dla siebie honor, oraz, że wciąż żywi dla Polski jak najlepsze i najszczersze życzenia.

Śp. Erazm Majewski, wybitny uczony i profesor uniwersytetu warszawskiego zmarł 14 b. m. Najgłośsze dzieło zmarłego uczonego to „Nauka o cywilizacji", zwłaszcza II-gi tom tego dzieła p. n. „Kapitał". Tom III-ci p. n. „Narodziny ducha", jakkolwiek zupełnie wykończony, dotychczas wydany nie był.

Ś. p. Jan Grzegorzewski, znany orjentalista polski zmarł we Lwowie.

Kronika polityczna.

Prezesem rady miejskiej w Kownie wybrano polaka, Jana Czeskiego przedstawiciela frakcji polskiej w radzie miejskiej.

O zgonie Enwera paszy donosi *Prawda*: Dn. 4 sierpnia r. b. oddział czerwonej armji otoczył w okolicy

Baldinanu oddział powstańców (basmaczów) w Turkiestanie.

Po zaciekłej walce powstańcy zostali rozbici. Na polu bitwy znaleziono trupa w angielskiem ubraniu i fezce na głowie. W kieszeni jego znaleziono dwie pieczęcie Enwera-paszy, listy do jego żony i list syna z Berlina, a także parę depesz szyfrowanych. Cała ludność miejscowa poznała w zabitym Enwera-paszę, a wzięci do niewoli tuziemcy to potwierdzili.

W sprzeczności jednak z tem donosi *„Pioneer"* (Allahabad), że Enwer żyje i uczestniczy w konferencji pokojowej z bolszewikami. Odrzucił on proponowane mu gubernatorstwo Buchary.

Zwycięstwo konserwatystów w Anglji przy wyborach do parlamentu jest zupełne. Do chwili w której to piszemy znane są wyniki wyborów w 586 okręgach. Konserwatyści uzyskali 340 mandatów, partja robotnicza 130, niezawiśli liberali 59, narodowi liberali 42, zaś 15 mandatów przypadło na mniejsze grupy. W ten sposób konserwatyści mają o 91 głosów więcej, niż wszystkie stronnictwa razem wzięte. Jakkolwiek brak jeszcze wyników z 43 okregów, przecież ogólny charakter wyniku wyborów już się nie zmieni. Wynik wyborów jest dobitnym dowodem klęski Lloyd Georg'a.

Wśród wybranych do parlamentu znajduje się głośny literat Bernard Shaw, jako kandydat partji robotniczej.

Nową samodzielną jednostką państwową w Wielkiej Brytanji będzie obecnie Rhodezja, która dotychczas przez 33 lata rządzona była przez British South Africa Company. W zarządzonem obecnie referendum większość głosów padła za autonomją; mniejszość głosowała za aneksją przez unję południowo-afrykańską.

Zmiana rządu w Niemczech nastąpiła dnia 14 b. m. w dniu tym kanclerz Rzeszy zgłosił dymisje całego gabinetu, która została przyjęta. Przesilenie to wywołane z powodu tarć pomiędzy socjalną demokracją a niemiecką partją ludową. Zapewne pociągnie ono za sobą także zmianę gabinetu pruskiego.

Amerykański komitet pomocy dla inteligencji w Austrji i w Polsce przedłuża swoją działalność—jak donoszą *Times*—do czerwca r. b. P. Gardnem Richardson, który przybył w tych dniach z Nowego Jorku do Londynu, udał się już do Wiednia, celem podjęcia odpowiedniej pracy.

Konkordat między Stolicą Apostolską a Łotwą został podpisany w Watykanie w dniu 3 b. m.

Wewnętrzne przesilenie tureckie przybiera na sile. Jak donoszą z Konstantynopola, sułtan polecił swojemu pierwszemu sekretarzowi oświadczyć publicznie, że jako głowa całego świata muzułmańskiego, liczącego 390 miljonów ludności, nie zamierza abdykować. Sułtan staje tu, w przeciwieństwie do Kemala baszy, któremu chodzi tylko o Turków, nie o mahometan, na gruncie religijnym.

Plebiscytu w sprawie odłączenia Hannoweru od Prus domaga się generalne zgromadzenie niemieckich partji w Hannowerze.

Większość uchodźców rosyjskich w Bułgarji opuściła ten kraj, udając się do Rosji. Pisma *Otieczestwo* i *Wiestnik Ziemledielca* przestały wychodzić.

O przyłączenie Kłajpedy do Litwy w Kownie zwątpiono. Organ rządu litewskiego *Lietuwa* przygotowuje opinję publiczną na klęskę w sprawie Kłajpedy.

W dziale literatury na r. 1922 nagrodę Nobla w wysokości pół miljona franków przyznano hiszpańskiemu autorowi dramatycznemu Hjacinte Benavente.

U nas Benavente znany jest jako autor sztuki „Krąg Putereson", granej z powodzeniem w Krakowie, Lwowie i Łodzi.

Kronika ekonomiczna.

Nowe banknoty po 50 tysięcy mk. mają ukazać się w najbliższym czasie. Banknoty te, większego nieco formatu od wypuszczonych niedawno 10 tysiączek, drukowane są w państwowych zakładach graficznych.

Wobec spadku marki polskiej zostaną odpowiednio do tego przesunięte stawki podatku dochodowego, oraz podwyższone minimum egzystencji wolne od podatku.

Kapitał niemiecki w Rosji sowieckiej zdobywa coraz większe wpływy. Bawi obecnie w Kijowie delegacja Deutse Bank z Berlina. Przedstawiciele banku niemieckiego prowadzą pertraktacje z trustem cukrowym w sprawie oddania Deutsche Bank 41 nieczynnych na prawobrzeżu Ukrainy cukrowni do eksploatacji. Rząd sowiecki zgadza się na udzielenie koncesji pod warunkiem oddania państwu znacznej części produkcji. W tym duchu zredagowano tymczasową umowę. Ostateczne jej zatwierdzenie nastąpi po przyjęciu projektu z jednej strony przez Deutsche Bank w Berlinie, z drugiej przez centralę „Sacharotrustu" w Moskwie. Przedstawiciele Deutsche Bank interesują się również cukrowniami na Charkowszczyźnie, w związku z tem oczekiwany jest ich przyjazd do Charkowa.

Wielkie trzęsienie ziemi w południowej Ameryce dotknęło najbardziej republikę Chilijską. Wybrzeża Chili zostały spustoszone przez cofanie się fal, przyczem setki ludzi zginęło, a setki domów legło w gruzach.

System metryczny w Rosji ma być, według nowego planu, zaprowadzony w najbliższej przyszłości. Według tego planu dnia 1-go stycznia 1923 roku system metryczny ma być wprowadzony w komisarjatach handlu, poczt i telegrafów oraz zdrowia. W ciągu lat następnych do 1927 roku system metryczny ma być wprowadzony we wszystkich pozostałych komisarjatach, wyższej radzie gospodarstwa ludowego i handlu hurtowym i detalicznym.

Opodatkowanie rolników i robotników we Włoszech ma być zwiększone, a to w celu równego obciążenia wszystkich stanów.

Bezrobocie w przemyśle włókienniczym objęło wszystkie fabryki w całym okręgu przemysłowym. Ze strajku wyjęte są tylko miasta: Białystok i Bielsk Cieszyński, ponieważ otrzymują płace podług oddzielnych cenników.

Spadek kursu franka, prasa francuska przypisuje kampanji na jego zniżkę pochodzącą z Berlina. Za 1 f. szt. trzy miesiące temu płacono około 50 franków, zaś 7 listopada 66.09 fr., a 8 listopada 69.50 fr. Wszelkie objawy tej kampanji przypominają niemieckie machinacje stosowane dotychczas przez Niemcy względem marki polskiej.

Miljonówki Nr. 1.247.660 wylosowano w ostatnim 107-mem z rzędu ciągnieniu w dniu 11 b. m.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łucku, na powiat Sarneński, zamieszkały w Sarnach, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 4 grudnia 1922 roku o godzinie 10 rano w kol. „Prurwa", gm. Włodzimier., pow. Sarneńskiego odbędzie się licytacja ruchomości należących do Stanisława i Władysława Piotrowskich, składających się z krowy oszacowanej na mk. 40,000.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dzień licytacji.

Sarny, dnia 14 listopada 1922 roku.

790—1—1 Komornik Sądowy *B. Mizerski.*

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łucku, na powiat Sarneński, zamieszkały w Sarnach, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 4 grudnia 1922 roku o godzinie 10 rano we wsi Dobówka, gminy Włodzimier., pow. Sarneńskiego odbędzie się licytacja ruchomości należących do Anatazego Winniczka, składających się z dwóch świń oszacowanych na mk. 30,000.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dzień licytacji.

Sarny, dnia 13 listopada 1922 roku.

791—1—1 Komornik Sądowy *B. Mizerski.*

Zgubiony został dowód osobisty wydany w roku 1921 przez Starostwo Łuckie na imię Eugienji Mikołajewskiej. Wymieniony dokument unieważnia się.
785—1—1

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łucku, na powiat Sarneński, zamieszkały w Sarnach, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 4 grudnia 1922 roku o godzinie 10 rano w kol. „Srurwa", gminy Horodeckiej, pow. Sarneńsk. odbędzie się licytacja ruchomości należących do Augusta Guba, składających się z jednego konia oszacowanego na mk. 80.000.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dzień licytacji.

Sarny, dnia 14 listopada 1922 roku.

792—1—1 Komornik Sądowy *B. Mizerski.*

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łucku, na powiat Sarneński, zamieszkały w Sarnach, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 4 grudnia 1922 roku o godzinie 10 rano w kol. „Srurwa", gm. Horodeckiej, pow. Sarneńskiego odbędzie się licytacja ruchomości należących do Arsenja Aniszkiewicza, składających się z jednego konia oszacowanego na mk. 60,000.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dzień licytacji.

Sarny, dnia 14 listopada 1922 roku.

793—1—1 Komornik Sądowy *B. Mizerski.*

PRZETARG OFERTOWY

na urządzenie łaźni garnizonowej

Nr. obj. 1275 w RÓWNEM na Woli.

Kierownictwo Rejonu Inżynierji i Saperów D. O. K. Nr. II w Równem ogłasza przetarg ofertowy na urządzenie łaźni garnizonowej Nr. objektu 1275 w Równem na Woli, z terminem wnoszenia ofert do dnia 25-go listopada b. r. godz. 12.

Rozprawa ofertowa odbędzie się tegoż dnia o godz. 13-ej.

Bliższych wyjaśnień co do warunków konkursu udziela Kierownictwo Inżynierji i Saperów D. O. K. II w Równem na Sucharowce Nr. objektu 639, codziennie między godz. 9 — 12.

Kierownictwo Inż. i Sap.
D. O. K. Nr. II w Równem.

782—1—1

KIEROWNICTWO REJONU INTENDENTURY KOWEL.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

W myśl rozporządzenia Szefostwa Intendentury Dowództwa Okręgu Korpusu Nr. II. Lublin L. 1741/22/Żywn. rozpisuje się konkurs na wagonową dostawę pszenicy, żyta, owsa i kaszy jaglanej loco Rejonowy Zakład Gospodarczy w Kowlu (Szosa Brzeska).

Pisemne oferty ostemplowane z dołączeniem odpisu dowodu złożenia wadjum w wysokości 2% wartości oferowanych artykułów w Komisji Gospodarczej Rejonowego Zakładu Gospodarczego w Kowlu — składać należy do dnia 28-go listopada b. r. godzina 10 rano do skrzynki ofertowej Komisji Zakupów Rejonowego Zakładu Gospodarczego w Kowlu.

Oferty później nadesłane, ustne i w formie telegramów nie będą rozpatrywane.

Otwarcie ofert i przetarg odbędzie się dnia 28 listopada 1922 r. o godzinie 11-ej w Rejonowym Zakładzie Gospodarczym w Kowlu.

Oferent winien w swej ofercie oznaczyć termin ukończenia dostawy. Do składania ofert wzywa się w szczególności producentów, właścicieli większych majątków, związki rolników, banki i t. p.

Kowel, dnia 14 listopada 1922 r.

789—2—1 **Kierownik Rejonu Intendentury Kowel.**

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Łucku

ogłasza, że w dniu 6 grudnia b. r. o godzinie 12-ej w południe w lokalu tegoż Zarządu w Łucku przy ul. Generalskiej Nr. 1, odbędzie się **LICYTACJA** na sprzedaż różnych rodzajów drewna wyrobionego, podzielonego na 50 jednostek licytacyjnych, znajdujących się loco las i przy stacjach kolejowych w Nadleśnictwach: Kiwerce, Kostopol, Klewań, Łuck, Czartorysk, Luboml, Uściług, Podłużne i Snowidowicze, obejmujących około: 570 szt. kloców różnych rodzajów drewna liściastego, o masie 270 m.^{3}, 3270 sztuk śliprów sosnowych, 18150 pudów bindrów dębowych, 242 sztuk podkładów dębowych, — 288 sztuk plansonów dębowych, o masie 187 m^3., 720 sztuk kloców dębowych, o masie 400 m^3., 1070 sztuk tymbrów sosnowych o masie 450 m^3., 70 sztuk belek sosnowych o masie 40 m^3., 159 sztuk murłatów sosnowych o masie 47 m^3., 80 sztuk kloców belgijskich o masie 10 m^3., 1170 sztuk słupów telegraficznych dębowych o masie 400 m^3., 1730 sztuk słupów telegraficznych sosnowych o masie 1310 m^3., 2380 sztuk kloców sosnowych o masie 1930 m^3., 34 m^3., desek dębowych i 31 m^3 sosnowych.

Szczegóły sprzedaży i warunki przetargu — są do przejrzenia Z. O. L. P. w Łucku i wyżej wymienionych Nadleśnictwach.

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Łucku.

780—2—1.

OGŁOSZENIE.

Pisarz Hipoteczny Sądu Okręgowego w Łucku, na zasadzie art. 147 Ustawy Hipotecznej dla Ziem Wschodnich (Dziennik Urzędowy Z. C. Z. W. Nr. 18 — 1919 r.) ogłasza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowej regulacji hipotecznej w terminach następujących:

24 stycznia 1923 roku.

Nieruchomość w m. Mizocz, pow. Dubieńskiego, powierzchni 32 dzies. 1182 sąż. kw., wraz z cukrownią, własność Towarzystwa Cukrowni i rafinerji „Karwice-Ozierany". K. W. Nr. 1738.

Dobra Wilja, pow. Krzemienieckiego, powierzchni około 378 dzies., własność Nikity Minakowa K. W. Nr. 1741.

Nieruchomość w m. Kowlu, przy ul. Fabrycznej, powierzchni 264 sąż. kw., nabyta przez Antoninę Berezowską od Michnela Fajnsztejna K. W. Nr. 1742.

Nieruchomość w m. Łucku, przy ul. Bazyljańskiej, dawniej Pokrowskiej położona, powierzchni około 38 arsz. kw., nabyta przez Idec Czyżyk od Judka Hersza Cymbela z nieruchomości większej K. W. Nr. 1743.

Nieruchomość w. m. Łucku, dawniej przy ul. Włodzimierskiej (podług planu przy ul. Staro - Włodzimierskiej i zaułku, zwanym ul. „Griazną"), obecnie przy ul. Francuskiej. powierzchni 102,12 sąż. kw., nabyta przez Abrama Mojżesza Waldmana od Ruchli Rapoport K. W. Nr. 1747.

Dwa działy gruntu, powierzchni ogółem 237 dzies. 1464 sąż. kw., nabyte przez Dyonizego Mokreckiego, Franciszka, Marjannę, Edwarda i Antoninę Stachurskich od Magdaleny Głębockiej z dóbr przy wsi Powursk, tejże gminy, pow. Kowelskiego.

Dobra Grynki-Kozaczki, pow. Krzemienieckiego, powierzchni około 550 dzies. własność Józefy Kanafojskiej. K. W. Nr. 1750.

Nieruchomość w m. Łucku, na Wólce, przy ul. Lwowskiej, powierzchni 50 sąż. kw., nabyta przez Icka-Lejbę Mohela od Marji-Cezaryny z Zajkowskich Maciejowskiej z nieruchomości większej. K. W. Nr. 1751.

Nieruchomość w m. Łucku, na Wólce, prz ul. Słowackiego, dawniej Projektnej, powierzchni 50,94 sąż. kw., nabyta przez Mejera i Ruchlę Sztejnbergów od Abrama-Icka Rojtenberga. K. W. Nr. 1753.

Dział gruntu powierzchni 8 dzies. 2020 sąż. kw., położony w folwarku „Stupnia", gm. Tuczyńskiej, pow. Łuckiego, nabyty przez Adama Demczuka od Olgi Otfinowskiej z nieruchomości większej. K. W. Nr. 1755.

Działka gruntu, powierzni 3 dzies. 1091½ sąż. kw., nabyta przez Marcelego Leśniewicza od Felicji (Feliksy) Łucji i Anny Benedykty Dubikowskich z dóbr przy wsiach Bereżance i Domanince, pow. Krzemienieckiego. K. W. Nr. 1758.

4 lutego 1923 roku.

Nieruchomóść w m. Kowlu, przy ul. Łuckiej, dawniej na przedmieściu „Piaski", powierzchni 2457 metr², własność Zelmana i Basi małżonków Entin, z której sprzedano: Szai-Idelowi Kacowi 2184 mtr.² i Herszowi-Berowi Juzowi 273 mtr.² K. W.

Dobra ziemskie, przy wsiach Popowicze i Świdnikach, pow. Kowelskiego, powierzchni 325 dzies. 870 ząż. kw., własność Barbary Kulikowskiej. K. W. Nr. 1761.

Nieruchomość w m. Dubnie, przy ul. dawniej Kościelnej, obecnie Farnej, powierzchni 364 sąż. kw., nabyta przez Cala Perelmitera od Zejlika i Dawida Marszałkowiczów i Zelmana Brumana z nieruchomości większej. K. W. Nr. 1766.

Majątek ziemski, przy wsiach Zalin i Wólce-Żalińskiej, pow. Rówieńskiego, powierzchni około 800 dzies., własność Zofji z Jezierskich Wyżdzyny, Marji Jezierskiej i Olgi z Jezierskich — Siemiątkowskiej. K. W. Nr. 1768.

4 marca 1923 roku.

Dobra ziemskie Buhryn, pow. Rówieńskiego, powierzchni 719 dzies. 930 sąż. kw., czyli 785 ha 9315 mtr.², własność Stefana Ponińskiego, K. W. Nr. 1767.

1 czerwca 1923 roku.

Nieruchomość w m. Łucku, przy ul. Kraśnieńskiej, powierzchni 249 sąż. kw.. nabyta przez Jankiela Erlichgerechta od spadkobierców Srula-Lejby Mindelzona K. W. Nr. 1765.

Osoby interesowane winny się stawić w terminach powyższych o godzinie 10 rano, do kancelarji Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w Łucku z dowodami swych praw, osobiście, lub przez osoby urzędownie i szczególnie upoważnione, pod skutkami z art. 153 pomienionej Ustawy Hipotecznej.

(—) I. Prusakiewicz
Pisarz Hipoteczny.

Obwieszczenie.

risarz Hipoteczny Sądu Okręgowego w Łucku niniejszym obwieszcza, że zostało otwate postępowanie spadkowe po zmarłym:

Abramie-Mozesie Glejzelu, właścicielu nieruchomości w miasteczku Rożyszczach, pow. Łuckiego. K. W. Nr. 205.

Termin zamknięcia tego postępowania wyznaczony został na dzień 1 czerwca 1923 roku, w którym osoby interesowane zgłosić winny prawa swoje do spadku w Kancelarji Hipotecznej pod skutkami prekluzji.

(—) Ignacy Prusakiewicz
Pisarz Hipoteczny.

783—1—1

PRENUMERATA wynosi: miesięcznie 400 mk., kwartalnie 1200 mk., numer pojedyńczy 100 mk.

OGŁOSZENIA przed tekstem: cała stronica 42.000 mk., pół stron. 21.000 mk., trzecia część stron. 14.000 mk., ćwierć stron. 10.500 mk., ósemka 5.250 mk., szesnastka 2.625 mk.; po tekście: cała stronica 24.000 mk., pół stron. 12.500 mk., trzecia część stron. 8.000 mk., ćwierć stron. 6.000 mk., ósemka 3.000 mk., szesnastka 1500 mk.; w tekście: cała stronica 48.000 mk., pół stron. 24.000 mk. i t. d. odpowiednio.

Dla firm cudzoziemskich ceny podwójne. Każda podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

DROBNE OGŁOSZENIA i komunikaty: po 10 mk. od każdego wyrazu.

Nakładem i drukiem Spółki Akcyjnej Polskiego Towarzystwa Zakładów Drukarskich na Wołyniu („Poldruk").

Redaktor-Wydawca *Ryszard Lenartowicz.*